

Izrael, Iran i Ameryka, zapowiada się gorące lato...



Zapowiada się naprawdę gorące lato, wymarzone przez globalistycznych architektów przyspieszone globalne ocieplenie. Trwa wojna wyludniająca Ukrainę, okrutna czystka Gazy, w wielu amerykańskich miastach lewactwo organizuje demonstracje i zamieszki i jakby tego było mało, Izrael zaatakował Iran. Ku zadowoleniu Putina ceny ropy skoczyły do góry.

Najwidoczniej zbyt długo żyliśmy w takim pokoju i teraz nadszedł czas na gwałtowne zmiany. Nawet spokojna Polska znalazła się na celowniku liderów NWO z UE i jest i będzie atakowana biologiczną islamską bronią, aby wreszcie złamać jej kulturową i tożsamościową spójność. Tusk jawi się odwróconym Bierutem, którego środek ciężkości znajduje się poza Polską. Zastanawia stopień ogłupienia, bezmyślności poważnej części społeczeństwa zaczerpniętego w naiwnym oczekiwaniu: "Unia mi da". Jakimś cudem ci ludzie ciągle nie wyrosli z wiary w szczodrość św. Mikołaja. Pewną nadzieją jest duch nowego pokolenia uosabiany w osobie Prezydenta Nawrockiego. Pozostaje pytanie, czy Netanyahu zdoła wciągnąć USA do swojej wojny o supremację na Bliskim Wschodzie. Będzie to poważny test dla Trumpa...

Jakoś nie docierają do nich opłakane rezultaty eksperymentu przyjmowania zupełnie nie przystających do norm współżycia w naszym świecie imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Ci imigranci nie chcą dostosować się do norm zachodnich społeczeństw (woda i olej) i nimi często pogardzają. Interesuje ich zachodni majątek i kobiety. A przecież pełno tegoż świadectwa w Paryżu, Brukseli czy Berlinie, a nawet dziś gorąco od niego w Kalifornii i innych stanach Ameryki. Każdy rozsądny, rozumiejący rzeczywistość lider dbający o Naród i jego bezpieczeństwo chciałby jak najszybciej i najskuteczniej zatrzymać grożący nam zalew nielegalnymi imigrantami, więc jak zrozumieć postępowanie premiera Tuska?

Przypomnijmy los Cesarstwa Rzymskiego, kiedy w okresie wcześniejszym atakowane było przez najazdy barbarzyńskich plemion, rozbijało ich bądź brało ich żołnierzy do legionów stacjonując na krańcach imperium. Kobiety i dzieci szły w niewolę i "był" spokój. Kiedy w IV wieku nastąpił nacisk Hunów i innych plemion, plemiona Gotów, Galów, Wandalów i inne prosiły Rzym o przekroczenie Dunaju i innych rzek i osiedlenie się po drugiej bezpiecznej stronie. I tu zaczęły się schody, ludzie ci nie zostali tym razem rozproszeni, żyli w zwartych skupiskach kultywując własną tożsamość, a ich mężczyźni służyli w legionach i później wracali do swoich. Z czasem ten brak polityki asymilacyjnej był jednym z czynników upadku Rzymu...

Oficjalnie USA nie bierze udziału w ataku na Iran (kryptonim "Wschodzący Lew"), ale przecież samoloty (F-15, F-16, F-35), pociski, amunicja jest amerykańska, również USA wspiera czynnie obronę Izraela z lądu, wody i powietrza. Trump wcześniej dał Teheranowi 60 dni na negocjacje, których celem jest zatrzymanie budowania broni atomowej przez Persów. Izraelski atak nastąpił 61 dnia. Zginęło wielu czołowych dowódców sił irańskich, jak również naukowców pracujących nad bronią nuklearną. Celem Izraela było zniszczenie obiektów i kadry technicznej związanych z uzdatnianiem uranu jak również zniszczenie obrony powietrznej Iranu. Ofiary

izraelskiej agresji pochłonęły co najmniej 80 osób i powyżej 320 rannych, Izrael wykazał 4 osoby zabite i kilka tuzinów rannych.

Jak widzimy sytuacja zmienia się, do tej pory lobby izraelskie w USA (AIPAC) było w stanie zlecić Amerykanom niwelowanie zagrożeń dla Izraela rękoma Ameryki, a nawet NATO tak było z Afganistanem, Irakiem, Libią i Syrią. Oczywiście jeśli mówimy o wojnach to myślimy Pentagon, czyli przemysł zbrojeniowy. Teraz Izrael poczuł się na tyle silny, aby używając nowych środków walki w miarę samodzielnie kontrolować i atakować swoich sąsiadów. Gen. Wesley Clark wspomina, że jeszcze za prezydentury Clintona newconci (byli żydowscy marksiści, którzy przeszli na syjonizm) przedstawili listę kilku krajów sąsiadujących z Izraelem, które w interesie pokoju trzeba zaatakować, ale Clinton ich wyśmiał. Co innego Bush Jr...

Panuje opinia, że Izrael od kilku miesięcy przygotowywał się do tej agresji i może ona potrwać ok. 2 tygodni. Oczywiście Iran pośpieszył z odpowiedzią i Izraelczycy siedzą teraz w schronach, obrona próbuje zestrzelić nadlatujące irańskie pociski w tym balistyczne, pomagają im w tym Amerykanie. Są już pierwsze izraelskie ofiary pocisków, którym udało się przedostać przez system obronny zwany "Żelazną Kopułą". Pytanie, na ile Izrael zniszczył potencjał irańskiej odpowiedzi. Część ataków była przeprowadzona na wzór ukraiński (uderzenie dronów na bombowce) z wewnątrz Iranu, przemycanych wcześniej przez agentów Mossadu, co również wiele mówi.

Z doniesień wynika, że Izrael kontroluje niebo nad Teheranem i nad zachodnim Iranem, a agenci Mossadu szukają supreme leader Iranu. Wkrótce okaże się jak silnym przeciwnikiem był i jest Iran, czy może Izrael ugryzł więcej niż będzie w stanie przełknąć. Zastanawiająca jest jednak wcześniejsza historia specjalnej komórki wywiadu i bezpieczeństwa Iranu, której zadaniem było tropienie agentów Mossadu wewnątrz Republiki Islamskiej. Wybuchł wielki skandal, kiedy szef tej komórki wraz ze współpracownikami uciekł do Izraela, wszyscy byli agentami Mossadu...

Cena ropy poszła w górę, ale Putin (obok Xi), który potępił bombardowania Iranu już nie może liczyć na dostawy dronów od sojusznika z Teheranu w wojnie na Ukrainie. Maksymalnym celem izraelskiej agresji byłby upadek reżimu ajatollahów, na co też liczy część Irańczyków. Izrael i USA sprytnie rozgrywają niechęć między perskimi szyitami a arabskimi sunnitami. Persja to jednak olbrzymi, górzysty kraj liczący 92 mln mieszkańców składający się z różnych grup etnicznych. Dlaczego Iran chce posiadać broń nuklearną? Z tego samego powodu co chciał Izrael, Korea Płn., Pakistan i Indie. Broń nuklearna odstrasza perspektywę poważnej wojny, Ukraina oddała broń nuklearną, bo kody do niej były w Moskwie. Izrael zaatakował irańskie rafinerie. Chiny kupujące ropę od Iranu potępiły te bombardowania. Czy Iran zablokuje wejście na Zatokę Perską i przez Yemen Morze Czerwone dla światowego handlu?

Sekretarz Stanu Marco Rubio potwierdził, że USA nie biorą udziału w ataku i dbają jedynie o bezpieczeństwo swoich sił na Bliskim Wschodzie zaznaczając, że ma nadzieję, że Iran ich nie zaatakuje. Izrael obawiając się odwetu na wielu poziomach poinformował o zamknięciu swoich ambasad w wielu krajach świata. Przypomnijmy, jest tajemnicą poliszynela, że Izrael posiada broń atomową, nad którą pracował nielegalnie jeszcze za sprzeciwiającego się temu prezydenta JF Kennedy'ego. Trump jest przeciwny irańskiemu programowi nuklearnemu argumentując, że skoro broń nuklearną uzyskałby Iran to następne w kolejce byłyby: Egipt, Turcja, Arabia Saudyjska itd...

Ameryka płonie, lewica ziele ogniem i buntem, gotowa rozniecić ogień, który wypaliłby znienawidzoną demokrację w jej republikańskiej postaci, czyli potrzebna jest rewolucja! W wielu amerykańskich miastach od 6 czerwca trwają protesty inspirowane przez miejscowych i zagranicznych komunistów. Ulice Los Angeles wypełnione są zamaskowanymi kobietami i mężczyznami skaczącymi po samochodach, rzucającymi koktajle Mołotowa, podpalającymi samochody i amerykańskie flagi, którzy dzierżąc obce flagi (najczęściej meksykańskie) niszczą witryny sklepów i biznesów, rozbijając szyby i kradnąc co popadnie, a z wiaduktów nad autostradami rzucają ciężkie przedmioty w nadjeżdżające auta.

Pamiętając "lato miłości 2020" ze swojej pierwszej kadencji Trump sfederalizował i wysłał do LA oddziały stanowej Gwardii Narodowej (2,100) czemu sprzeciwiali się lewicowi demokraci, gubernator Gavin Newsom i

mer LA Karen Bass, która z ociąganiem wprowadziła godzinę policyjną. Gubernator podał Trumpa do sądu. Wtedy Trump dołożył jeszcze batalion (ok. 700 żołnierzy) Piechoty Morskiej (Marines). Ci pierwsi mają wspomagać przywracającą porządek policji, ci drudzy mają chronić budynki federalne. Trump dodał, że gubernator Newsom powinien być aresztowany za swoją bierną, a nawet sympatyzującą postawę z zadymiarzami...

Oblicza się, że Biden (a właściwie ci co "trzymali władzę") otworzył granice i przez 4 lata wpuścił bez weryfikacji kilkanaście milionów imigrantów z całego świata, zwykle byli to młodzi mężczyźni w poborowym wieku. Ci imigranci z trzeciego świata obciążyli system opieki medycznej, szkoły, system pomocy społecznej i często przyczynili się do wzrostu popełnianych gwałtów i innych kryminalnych aktów. W odpowiedzi w ostatnich prezydenckich wyborach Amerykanie wybrali D.J. Trumpa, który obiecał rozprawić się z tym globalistycznym zamachem na porządek i bezpieczeństwo w Ameryce.

W weekend komuniści zapowiadają dziesiątki protestów rozlewających się na cały kraj, zapewne w Kalifornii będą on przebiegały z silnie meksykańskim akcentem. Okazuje się, że pobożnym celem organizujących je i opłacających ateistów jest osiągnięcie postępu w zniszczeniu ustroju republikańskiej Ameryki. Jednocześnie w Waszyngtonie przeszła defilada wojskowa z okazji 250 lecia powstania Armii Stanów Zjednoczonych, było patriotycznie i uroczyste. W defiladzie wzięło udział 6,600 żołnierzy, 150 pojazdów wojskowych i 50 samolotów. Koszt całej imprezy od \$25 do 45 mln. Do tego, prezydent Trump dziś obchodził swoje 79 urodziny!

Trump dla komunistów jest przysłowiową płachtą na byka, to że nakazał spełnienie swoich obietnic wyborczych, czyli też deportacji nielegalnie przebywających w US osobników jest przeraźliwie niesprawiedliwym aktem rasizmu i czegoś tam, przeciwko czemu trzeba protestować. Biedaczki zapomnieli, że ich guru prezydent Obama deportował ponad 3 miliony nielegalnych, no tak, ale to nasz SOB!

Oficjalnie zamieszki w Mieście Aniołów (LA) wybuchły w ramach protestu przeciwko aresztowaniu przez imigracyjną policję ICE (w porozumieniu z FBI i policją podatkową itp.) ludzi przebywających nielegalnie, podejrzanych o przestępstwa podatkowe i handel narkotykami. W ich obronie szybko doszło do demonstracji, pojawiły się dowożone stosy kamieni, cegieł a nawet rozdawano bioniczne tarcze (sztuka kosztuje ok. \$60.00). Policja aresztowała Alejandro Orellana, który ze swojej ciężarówki rozdawał tarcze uczestnikom. Podejrzany należy do Brązowych Beretów, organizacji latynoskich Chicano powstałej w burzliwych latach 60-tych na wzór Black Panthers paramilitarnej organizacji czarnych aktywistów. Oczywiście była wiceprezydent Kamala Harris pośpieszyła z zapewnieniem, że protesty przebiegają pokojowo i jeśli jest jakiś problem to winien jest Trump przysyłający tu oddziały Gwardii Narodowej. Rząd Trumpa odpowiedział, że protestujący w LA walczą o pozostawienie gwałtocieli, morderców i innych kryminalistów na ulicach LA. Samo miasto LA liczy 3,8 mln, powiat LA 10 mln mieszkańców, nielegalni imigranci stanowią tu 1,5 mln (!)

Jeśli nie wiesz o co chodzi to zwykle jednak chodzi o pieniądze. 9 czerwca na popularnej stronie Craigslist pojawiło się ogłoszenie o zapotrzebowaniu na silnych, twardych i odważnych mężczyzn, którzy chcieliby zarobić od \$6,500 do \$12,500 na tydzień. A więc chodzi o płatnych najemników rekrutowanych na projektowane protesty i zamieszki. Chodzi tu o trzy konkretne organizacje: Coalition for Humane Immigrant Rights, Los Angeles; the Party for Socialism and Liberation; and the Service Employees International Union. Ta pierwsza ChIRLA, otrzymała miliony rządowych dotacji. Z ujawnionych podatkowych dochodów w wysokości \$45 mln, aż \$34 mln pochodziły z rządowych dotacji, czyli podatnicy płacili za demolkę i podpalania na ulicach LA. Protestujący telefonicznie zamawiali bezzałogowe taxi, aby następnie je spalić. Jeśli jesteś komunistycznym rewolucjonistą musisz zademonstrować swój protest, a do tego możesz zarobić więc dlaczego nie?

Co by nie powiedzieć o Trumpie, to obiecał i zamknął granice dla nielegalnych imigrantów. Obserwatorzy skromnie oceniają liczbę imigrantów przybyłych za 4 letniej administracji Bidena na 12 mln, trzeba do tego dodać ok. 15 mln nielegalnych imigrantów przybyłych wcześniej. Powiedzmy, że dziennie Customs Enforcement Director Tom Homan jest w stanie deportować 800 osób, ale Biden wpuszczał 10 razy dziennie więcej. Przyjmuje się, że w ciągu roku napływało 3 mln, co daje liczbę 12 mln, czyli daje nam to ok. 250,000 miesięcznie i 8,000 dziennie! Przypomnijmy, że w stanie Kalifornia wiele miast przyjęło status sanctuary i odmawia

współpracy z policją ICE ukrywając nawet kryminalistów, podobnie jest z sądami. Okazało się, że NGO'sy nocami z południowego Meksyku amerykańskie samoloty pod osłoną nocy przewoziły nielegalnych imigrantów z nizin społecznych do amerykańskich miast.

Wracając do organizatorów zamieszek, przewodniczący potężnego związku zawodowego Service Employees International Union (SEIU) David Huerta został aresztowany podczas zadymy. Protestujący nieśli plakaty Party for Socialism and Liberation (PSL), która jest ściśle powiązana ze środowiskami Komunistycznej Partii Chin. Protesty w wielu miastach przebiegają pod hasłem "No Kings", skierowane przeciwko Trumpowi. Wiele z tych protestów stawia na przemoc i "socjalizm" są dobrze finansowane, zorganizowane i koordynowane przez globalistycznych miliarderów jak George Soros, Bill Gates, Hansjorg Wyss, Mark Zuckerberg i Reid Hoffman. Tworzą oni grupę Arabella Advisors finansując lewicowe NGO'sy na ok. \$100 mln, w tym weekendowy marsz "No Kings" skierowany przeciwko Trumpowi i uwaga przeciwko: "miliarderom"!

Marksistowska Party for Socialism and Liberation odznaczyła się silną obecnością na antyizraelskich protestach w Columbia University i ma wiele powiązań z Komunistyczną Partią Chin. Jej hojnym sponsorem jest socjalistyczny miliarder Neville Singham i jego żona Jodie Evans założycielka niesławnej grupy Code Pink. Ojciec Neville, Archie też był komunistą i członkiem redakcji lewackiej The Nation, aktywny w U.S. Peace Council, części World Peace Council sterowanej z Moskwy.

Wybuchła wiadomość, że w stanie Minnesota przebrany za policjanta 57 letni dr Vance Boelter zastrzelił Melissę Hortman, demokratyczną posłankę i jej męża w ich domu. Hortman kilka godzin wcześniej zagłosowała z republikanami za odebraniem zasiłków nielegalnym imigrantom. Tej samej nocy morderca, którego wcześniej gub. Tim Walz powołał do rady dyrektorów jednej z stanowych spółek, ciężko ranił inne małżeństwo z tych samych powodów, pościg za mordercą trwa.

Sąsiedni Meksyk otrzymuje 5% swojego budżetu od swoich obywateli przebywających też nielegalnie w USA, Trump zapowiedział opodatkowanie pieniędzy przesyłanych do Meksyku. Meksykanie, którzy w pogoni za lepszym życiem przybyli (często nielegalnie) do USA uczestniczą w demonstracjach z meksykańskimi flagami i czasem palą flagę kraju, który ich gości i zapowiadają wprost walkę o przyłączenie południowo- zachodnich stanów do Meksyku. Te ziemie zajęte były najpierw przez Hiszpanów, ale nie przez Meksyk i następnie przyłączono je do USA. Z badań wynika, że wcześniejsi imigranci z Meksyku i innych krajów coraz mniej sympatyzują z nowo przybyłymi imigrantami i popierają politykę Trumpa.

Wstępnie protestom udzieliła poparcia nowa prezydent Meksyku Claudia Sheinbaum, również prezydent meksykańskiego Senatu wystąpił z ostrym poparciem dla protestujących nawołując na tle starej mapy do odebrania Jankesom ziemi, która wcześniej należała do Hiszpanii. Ponownie ujawniła się posądzana o rasizm latynoska grupa La Raza.

Prezydent Trump obchodzi swoje urodziny i 250 lecie narodzin Army US, nie wypowiada się odnośnie izraelskiej agresji na przeciw suwerenne państwo jakim jest Iran, zobaczymy, jak zachowa się w najbliższych dniach...

Jacek K. Matysiak



Kalifornia, USA 2025/06/15

